

QBIK, Lambo

Chcę lambo
La-labo za grube siano
/10x

Chcę dobre życie wiesz
I też się dobrze wozić
Chce tyle rzeczy mieć
Ale jak hajs zarobić
Powiedz mi jak to zrobić ziom
Z tą najniższą krajową
Już nie mogę w miejscu stać
Chce te lambo
Wciska gaz
Musze to zrobić sam
W weekendy robię combo
Tak sobie płynie czas
Hajs szybko znika mordom
Nie odmawiam se imprezek
Lubię sobie przelać
Z buteleczki do kieliszka
I łykam no, smiema
Chce swoim lamborghini podjeżdzać pod kasyno
Chce fajna dupę obok
I pić se najdroższe wino
Na zimnym łokciu bujać się gdzieś po mieście
Widzieć te zazdrosne ryje, że mi się udało wreszcie

Chcę lambo
La-labo za grube siano
/10x

Chcę mieć te lambo
Może być gallardo
W nim dobre audio
I rozpierd to
Opuszczamy szyby i nuta na full
Rap przy techno jebie ten chu*
Pierd* twe obelgi
Więc lepiej sprawdzaj alu frełgi
Ja wiozę się pomału
Wiozę się pomału
50 zabudowane my smagamy bez przypału
A przerobie go na gaz
No bo za dużo pali
Zaoszczędzę sobie czas
Biznes mam już w autach
Laski się kładą szybko
Jak materac ..
Jak lambo mi się znudzi
Kupię masseratti
Ale to był piękny sen
Uno secundo
Właśnie obudziłem się w moim fiacie punto